

Zastawione przejścia

Utworzono: poniedziałek, 27, styczeń 2020 12:44 Ilona Hałucha



Wielu kierowców ignoruje obowiązujące przepisy i pozostawia samochód zbyt blisko przejścia dla pieszych. Grozi to mandatem, ale przede wszystkim negatywnie wpływa na bezpieczeństwo pieszych.

Znalezienie miejsca do parkowania w centrum miasta czy na gęsto zabudowanym osiedlu bywa wyzwaniem. Z tego powodu nierzadko można zaobserwować kierowców, którzy pozostawiają auto tuż przy przejściu dla pieszych.

- Auta stojące bezpośrednio przy przejściu dla pieszych znacząco ograniczają widoczność zarówno pieszym, którzy chcą wejść na pasy, jak i kierowcom zbliżającym się do nich. Jest to szczególnie niebezpieczne w okresie jesienno-zimowym, gdy wcześniej zapada zmrok, co dodatkowo utrudnia kierowcy dostrzeżenie pieszego – mówi Adam Knietowski, dyrektor Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Zakaz zatrzymywania się i postoju obejmuje odległość 10 m przed i za przejściem dla pieszych. Wyjątek od tej zasady stanowią drogi jednokierunkowe, gdzie można pozostawić auto tuż za „zebrą”. Za nieprawidłowe parkowanie grozi nam mandat, a w niektórych sytuacjach pojazd może zostać również odholowany.

Kierowcy powinni jednak nie tylko przestrzegać przepisów dotyczących pozostawiania samochodu, lecz także zachować szczególną ostrożność w miejscach, gdzie stoją nieprawidłowo zaparkowane pojazdy i poruszać się z taką prędkością, by w razie potrzeby zatrzymać się przed przejściem.

Należy uważać zwłaszcza w pobliżu przejść w okolicy szkół, przedszkoli i osiedli mieszkaniowych. Tam często zdarza się niewłaściwe parkowanie, a jednocześnie duże jest prawdopodobieństwo, że na pasach pojawi się dziecko. Z uwagi na jego niski wzrost jeszcze trudniej je zauważyć pomiędzy samochodami – mówią trenerzy Szkoły Bezpiecznej Jazdy Renault.

Zastawione przejścia

Utworzono: poniedziałek, 27, styczeń 2020 12:44 Ilona Hałucha

Choć źle zaparkowane pojazdy to wina kierowców, nie zwalnia to pieszych z troski o własne bezpieczeństwo. Gdy wychodzimy z samochodu, lepiej założyć, że nadjeżdżający kierowca nas nie widzi i wejść na jezdnię dopiero, gdy auto przejedzie lub zatrzyma się, by ustąpić nam pierwszeństwa.

Źródło: informacja prasowa